

WRRP: Praca cudzoziemców warunkiem rozwoju?

WUP Poznań Data publikacji: 16.03.2016

Powiaty poznański, kaliski i ostrowski przodują w Wielkopolsce w zatrudnianiu pracowników z Ukrainy. W powiecie poznańskim zarejestrowano tyle oświadczeń pracodawców o zamiarze zatrudnienia pracowników zza wschodniej granicy, co w niejednym mniejszym województwie. Najczęściej do prac prostych, jako robotników i rzemieślników w rolnictwie, przemyśle i budownictwie. O zatrudnianiu cudzoziemców na przykładzie obywateli Ukrainy dyskutowano 15 marca podczas posiedzenia Wojewódzkiej Rady Rynku Pracy w Poznaniu.

Polski pracodawca może zatrudnić cudzoziemca po uzyskaniu zezwolenia na pracę lub składając w powiatowym urzędzie pracy oświadczenie o zamiarze zatrudnienia. Ta druga, uproszczona procedura dopuszczalna jest dla obywateli Armenii, Białorusi, Gruzji, Mołdawii, Federacji Rosyjskiej i Ukrainy, jednak pracę mogą oni świadczyć tylko do sześciu miesięcy w ciągu kolejnych 12 miesięcy.

W ostatnich latach rosło zapotrzebowanie na pracę w Wielkopolsce, w tym także na pracę cudzoziemców. W roku 2015 do powiatowych urzędów pracy wpłynęło 58.628 oświadczeń o zamiarze powierzenia pracy cudzoziemcom, w większości Ukraińcom (57.665). Było ich dwuipółkrotnie więcej niż rok wcześniej. Ponad połowa zatrudnionych obcokrajowców była na umowę zlecenie, mniej na umowę o dzieło, a najmniej było umów o pracę.

Niewielką liczbę oświadczeń (nieprzekraczającą stu) zgłosili pracodawcy w powiatach chodzieskim i kolskim. Z drugiej strony, subregion koniński jest tym, z którego za pracę do krajów Unii wyjeżdża najwięcej osób. Oznacza to, że brakuje tam miejsc pracy.

Wielkopolska od kilku lat zajmuje także czołowe miejsce w rankingu regionów cieszących się zainteresowaniem obcokrajowców chcących podjąć pracę zarobkową na stałe. W 2013 r. Ukraińcom wydano 1611 zezwoleń, w roku ubiegłym 2974. Udział obywateli tego kraju od kilku lat się zwiększa. W 2013 roku stanowili oni 61,3 proc. ubiegających się o zezwolenie, w ubiegłym już 80,3 proc.

Uczestnicy spotkania w większości pracę Ukraińców postrzegają pozytywnie. – Nie rozwinimy gospodarki bez zastrzyku ludzi z zewnątrz – mówili. – Należy likwidować bariery utrudniające zatrudnienie. O ile bowiem weryfikacja oświadczenia o zamiarze zatrudnienia trwa kilka dni, to już uzyskanie pozwolenia na pracę – do czterech miesięcy, a który pracodawca będzie tak długo czekał – zauważył przedstawiciel pracodawców.

- Imigracja – podsumował prof. Józef Orczyk, przewodniczący WRRP – to warunek konieczny naszego rozwoju. Drugim problemem jest niska, niższa niż w Unii, aktywność zawodowa ludności kraju. Dyskutować trzeba także nad stworzeniem warunków i takiego prawa, by praca była elastyczna, ale przy tym bezpieczna dla pracowników.

Członkowie Rady podjęli uchwałę w sprawie wykazu zawodów, w których za przygotowanie zawodowe młodych pracowników mogą być refundowane koszty pracodawcy na wynagrodzenia i składki na ubezpieczenie społeczne. Następnie wydali 13 pozytywnych opinii dotyczących utworzenia w dziewięciu wielkopolskich szkołach średnich nowych kierunków kształcenia.

Do wiadomości przyjęli informacje o przyznanych i wydatkowanych na aktywizację zawodową środkach Funduszu Pracy, środkach Krajowego Funduszu Szkoleniowego, wsparciu z Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach PO WER i WRPO 2014+, realizowanych obecnie przez Wojewódzki Urząd Pracy w Poznaniu. Zapoznali się ze sprawozdaniem z wykonania Planu Działań na Rzecz Zatrudnienia w Województwie Wielkopolskim oraz z planem takich działań na rok obecny.